# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 124.** 27. Października 1824.

## Wiadomości kraiowe.

*— Ze Lwowa. —*

Dnia 19, b. m., to iest, na drugi dzień po uroczystem zagaieniu Seymu, Stany na pełnem Zgromadzeniu w sali radney Wydziału Stanowego, miały przygotowawcze narady tak względem Postulatów Królewskich, iak innych załatwić się maiących przedmiotów.

W tymże dniu u JW. Prezesa Stanów był wielki obiad.

We Srodę dnia 20go były obroty woienne za rogatkami Janowskiemi, wyprawione przez woyska we Lwowie załoguiące, iak i drugie z powodu Seymu tu sprowadzone. Nader liczna zebrała się publiczność i wszyscy podziwiali wyborną postawę tych woysk, niemniey łatwość w wykonywaniu różnych ewolucyy.

Potém był wielki obiad u JW. JX. Prymasa.

We Czwartek miały Stany urzędowe posiedzenie pod przewodnictwem JW. Prezesa Seymu. Na tém stanowiono Uchwały tak we względzie Królewskich Postulatów, iak i w innych przedmiotach należących do zakresu czynności Stanowych.

W wieczór JW. Prezes Seymowy zgromadził do siebie na świetny bal Członki Stanowe i inne nayznakomitsze osoby.

W Sobotę d. 23. Seym zamknięty został. Stany zebrały się w mieyscu na publiczne posiedzenia przeznaczoném o godzinie 11tey przed południem.

W téyże godzinie udał się tamże JW. tych Królestw Gubernator i Prezes Stanów, Hrabia Taaffe, z tą samą uroczystością, iak przy zagaieniu Seymu.

Przez JWW. Dygnitarzy Koronnych w grono Członków Stanowych wprowadzony, wyznaczył Deputacyią po JWW. C. K. Kommissarzy Seymowych. Deputacyią składali: Kanonik Przemyski Obrządku grec. unic. JX. Sieleckі; JW. Hrabia Jan Stadnicki; W. Netrebski i drugi Deputowany Miasta, Ziętkiewicz.

JWW Kommissarze Seymowi w uroczystym orszaku, otoczeni oddziałami woyska, przybyli na Zgromadzenie Seymowe.

Powitani od Prezesa Seymu i Dygnitarzy Koronnych, tudzież na mieysca swoie odprowadzeni, odebrali Protokuły Seymu z rąk JW. Prezesa, który przy téy sposobności miał do nich tu po niżey następuiącą Przemowę, po którey naprzód JW. pierwszy Kommissarz Seymowy, a następnie JW. JX. Prymas mieli Mowy, tu równie następuiące:

### M O W A

### Jaśnie Wielmożnego Prezesa Stanów:

»Seym obrady swoie zakończył.«

»Nie byłyto rozliczne, z biegiem czasu bez przerwy wzrastaiące uciski, co zaięły uwagę Zgromadzonych Stanów.«

»Wzniosłe tylko uczucie, które każdy z nas ciągle w swoich piersiach żywi, kierowało i na tym Seymie czynnościami i ukończenie ich przyspieszyło.«

»Przy wszystkich obradach naszych byłeś świadkiem JW. Hrabio! iednozgodnych wynurzeń naszego nieograniczonego przywiązania i wierności ku uświęconey Osobie Nayiaśnieyszego Monarchy, i owéy niewzruszonéy miłości ku Oyczyznie, która świętszego nie zna obowiązku, iak pełnić naywyższą wolą z Królów naylepszego.«

»Z tegoto czystego, żadną różnością widoków niezamąconego zdroiu, wypływały uchwały, które teraz mam zaszczyt polecić Tobie, dostoyny Kommissarzu Seymowy!«

»Nieś nayczulsze i nayżywsze dzięki Naymiłościwszemu Panu i Oycu naszemu za ulgi, które kray nasz przez łaskę i błogą pieczołowitość JEgo, teraz doznaie.«

»Wszakże, zgromadzone Stany winiłyby same siebie, że nie zupełnie zaufaniu N. Pana odpowiedziały, gdyby wraz wiernego obrazu położenia kraiowego, uczynić pominęły.«

»Owszém, z ufnością, iako dzieci ku Oycu, przychodzi im wyznać obawę, iż może ich naywiększe usiłowania niedołężnemi okażą się w wykonaniu tego, czego się naychętniey i szczerém sercem z woli nayważszéy podięły.«

»Uprawa roli, iestto gałęź zatrudnienia naszego, na którey wyłącznie prawie budowali-

)(

śmy nasze maiątki, nasze dobre mienie i nasze zarobki.«

»Wypadki, co zniweczyły przedaż naszych ziemiopłodów, nie iednę tylko gałęź przychodów naszych dotknęły; wstrzęsły one budowę przemysłu Narodowego w główney podstawie, na którey się wszystko opiera; i żadney części z całości nie ochroniły.«

»Klęski wreście, które ponosimy, nie są to iedynie naturalne skutki przeyścia do powszechnego stanu spokoyności; ale obcych Państw usiłowania, by się zupełnie w sobie zamknąć i bez naszych płodów obchodzić, wydarły nam i to, co podczas tegoż przeyścia pracą i zabiegliwością uratować, byłoby ieszcze w naszey mocy zostało.«

»A tak Galicyia, która nigdy bogactwy nie celowała, doznaie ciągłych strat, innym częściom Monarchii albo całkiem nieznanych, albo przynaymniey nie w takiey rozciągłości i patrzy na pełznące źrzódła pomocy, które gdzieindziey nienaruszone utrzymały się.«

»W tak trudnem rzeczy położeniu, naydroższe nadzieie nasze żyią iedynie w nieustaiącey naywyższey łasce i dobroci N. Pana, którey z głębokiem uszanowaniem polecić nas upraszamy.«

## M O W A
### JW. pierwszego C. K. Kommissarza Seymowego Hrabi Krasickiego:

»Prześwietne Zgromadzone Stany!«

»Spełniliśmy wolą Nayiaśnieyszego Pana, Cesarza Króla, Pana naszego Miłościwego, którą nam w przysłanem do mnie pismie ogłosić dobrotliwie raczył. Widzieć będzie Nayiaśnieyszy Pan w powolnem uskuteczenieniu swoich rozkazów, żeśmy zawsze na głos Oycowski Nayiaśnieyszego Pana wszystko uczynić gotowi. Moią będzie powinnością, donosząc Nayiaśnieyszemu Panu o naszych czynnościach, wystawić stan rzeczywisty kraiu naszego. — Obróci zapewne uwagę Swoię na nas, a serce czułe i przywiązane Nayiaśnieyszego Pana do Swych wiernych poddanych nie pozwoli dłużey wstrzymywać tey ulgi, którey kray nasz tak bardzo potrzebuie. — Żegnaiąc Was, Prześwietne Stany, wyznać muszę w szczerości, że zazdroszczę następcom Moim, których podoba się Nayiaśnieyszemu Panu zaszczycić dostoynością Kommissarzów Swoich, iż szczęśliwsi odemnie, doniosą Wam, Prześwietne Stany o skutecznieyszey łasce dla kraiu naszego, wydaney z dobroci Nayiaśnieyszego Cesarza Króla Pana naszego Cesarza Miłościwego — pewny bowiem iestem, że to nastąpi, bo Monarcha, który przez ciąg panowania Swoiego, zawsze zaięty iest dobrem i uszczęśliwieniem Swych ludów, z niecierpliwością oczekuie momentu, gdzie dobrotliwie odpowiadaiąc ich prośbom, nadzieie onych uskutecznić raczy.«

## M O W A
### JW. JX. Prymasa:

»Ilekroć w tém zgromadzamy się mieyscu, tyle razy wznieca się w nas nie tylko uczucie nayglębszego uszanowania dla Jego Cesarsko-Królewskiey Apostolskiey Mości, Nayiaśnieyszego Pana naszego, lecz razem łączy się z tém pamięć łask niezliczonych, które z nieograniczoney JEGO dobroci na nas spływaią.«

»Nayiaśnieyszy Monarcha i Pan nasz przyzwyczaiony od początku panowania Swego całego Siebie szczęściu ludów Swoich oddawać, rozciąga prawdziwie oycowską pieczołowitość na dobro kraiu naszego i pomyslność tegoż mieszkańców. Tey to troskliwości i prawdziwie oycowskiemu sercu Nayiaśnieyszego Pana, w którém wszystkie nadzieie pokładamy, odebraliśmy nowy dowód, gdy Nayiaśnieyszy Pan z podatków tyle nam zmnieyszyć raczył, ile okoliczności teraźnieysze dozwoliły. Dzień dzisieyszy, Seym tegoroczny kończący, daie nam nayzręcznieyszą sposobność do wynurzenia iednogłośnego czuć naszych i nayglębszych dziękczynień Nayiaśnieyszemu Panu za tę łaskę i wszystkie inne; wkładaiąc na nas na nowo powinność, proszenia ciągle Boga o naydłuższe nam zachowanie Nayłaskawszego Króla i Pana Naszego.«

»Jaśnie Wielmożni Kommissarze! Wasze cnoty, Wasze światło, Wasze obszérne wiadomości i Wasze gruntowne doświadczenie nie uszły uwagi bacznego Monarchy. Dał Wam nayświetnieyszy dowód zaufania, gdy Was raczył Kommissarzami Swemi mianować. Godnie i zręcznie tak wysokiemu odpowiedzieliście przeznaczeniu, a przez to utwierdziliście razem szacunek dla Was powszechny, w szczególności zaś ten, który od dawna każdy z nas w swém sercu dla Was nosił. Przymiycie za Wasze prace podziękowanie nasze z zapewnieniem, że wdzięczność dla Was nigdy w nas nie wygaśnie.«

»Jaśnie Wielmożny Hrabio Szanowny Kraiu naszego Gubernatorze i Stanów królestwa i Prezesie! Powszechnie znana sprawiedliwość i niezmordowana gorliwość, z iaką Wasza Excellencyia wysoki i ważny urząd w kraiu naszym sprawuiesz, któremu cały czas i wszystkie swe siły poświęcasz, wielokrotne dowody iak blizko Ciebie wszystko obchodzi, co kraiu

naszego się tyczé, ziednały Ci ufność a od niéy nierozdzięlną miłość narodu. Z tąż samą gorliwością, z tąż samą własną Tobie rostropnością kierowałeś Wassa Excellencyia obradami Seymu naszego, za co równie iak za wszystkie do dobra naszego zmierzaiące usiłowania, składamy teraz Waszéy Excellencyi nasze dzięki, a pamięć Twych czynów na zawsze w sercach naszych zachowamy.«

»Przezacne Członki Zgromadzenia Stanowego! Przekonani o Waszych około dobra publicznego nieustannych i gorliwych usiłowaniach, o znaiomości kraiu i iego potrzeb, o Waszéy w całém postępowaniu przezorności przez tyle dowodów z lat zeszłych, powtarzamy Wam za prace i w roku tym podięte iuż tu wielokrotnie czynione podziękowania, pełni nadziei, którą w znakomitych przymiotach Waszych pokładamy, że wszystkie Wasze dalsze czynności, też same cechę miłości Monarchy i Oyczyzny nosić będą, którą dotąd oznaczone były, a tém samem do ugruntowania powszechnego szczęścia naysilniey się przyłożą.«

»Zwracamy się ieszcze raz do Was Jaśnie Wielmożni Seymowi Kommissarze z nayusilnieyszą prożbą, byście przed Tronem Jego Cesarsko-Królewskiéy Apostolskiéy Mości Nayłaskawszego Pana naszego, tych uczuciów niewzruszonéy wierności, nayglębszego uszanowania, i nayżywszéy wdzięczności, którémi widzieliście nas tu przeiętych, Swiadkami byli, i nas łascę Tego Naydobrotliwszego Oyca kraiu naszego, polecili.«

Po mianych powyższych Mowach JW. Prezes ogłosił Seym rozwiązanym.

W końcu JWW. Komissarze tym samym sposobem ze Zgromadzenia odprowadzeni, iak byli przyięci, odiechali; a potém na pożegnanie przyymowali odwiedziny JW. Prezesa Stanowego, JWW. Dygnitarzy koronnych i wszystkich Stanów.

W dniu zamknięcia Seymu, był znowu wielki obiad u JW. Prezesa.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Don Jose de la Riva Aguero, ogłoszony na początku Marca r. z. Prezydentem Peru, niebawem z urzędu tego złożony, skazany na wygnanie, a teraz w Londynie bawiący, wydał pismo; z którego gazeta Times udzielago wyimków; z tych niektore posłużyć mogą do zupełnego poznania ostatnich wypadków w Peru. Stosownie do połączonego planu zaczepnego działania, wyprawa Peruwiańska wypłynęła w d. 23. Maia r. z. do Lymy, a w połowie następuiącego miesiąca ruszyli Hiszpanie ku temu miastu, z postanowieniem, aby stanowczą bitwą, położyć koniec woynie i nowy Rząd obalić. Riva Aguro, Prezydent, wśrod tych okoliczności osądził za rzecz stosowną, przenieść Kongres do Kalao, wraz z archiwum i nieiaką częścią własności Rzeczpospolitéy, pod zasłoną Jenerała Sucre i woysk kolumbiyskich. Tam dopiero zaczęły się niezgody między członkami kongresu i Prezydentem. Członkowie niechętni, że byli w mieście załogi woyska, gdzie codziennie słyszeli o postępach nieprzyiaciela, a przerażeni niepomyślnością, naradzali się, czyli Władzę wykonawczą oddać Aguerowi, lub dla przypodobania się, potężnieyszemu sąsiadowi, Aguerowi odiąć dowództwo woyskowe, i takowe dać Jenerałowi kolumbiyskiemu Sucre. Kongres, zanim opuścił Lime, składał się, z 79 deputowanych, z tych tylko 33 było wybranych z prowincyy, które reprezentowali; resztę 46 (iak niegdyś Amerykańscy członkowie Kortezów w Hiszpanii) wybrano w Limie na uzupełniaiących członkow; między temi było 9 Kolumbiyczyków, 4 z Buenos-Ayreczyków, a 4 z Chiliyczyków. Każdy z tych pobierał codziennie po 10 dolarów, i ci, podług Aguera utworzyć mieli więcéy urzędów, iak było pod panowaniem hiszpańskiem, aby tylko swym przyiaciołom dochody, a swym zwolennikom wpływ zapewnić.

To samo zgromadzenie, które rokiem pierwéy Kolumbiyczyków, iako niebezpiecznych dla niepodległości Peru, wygnało, przełożyło Prezydentowi do zatwierdzenia wyrok, który Kolumbiyczyka mianował naczelnym wodzem ich woyska. Aguero, z początku postanowiwszy odmówić zatwierdzenia, podpisał nareszcie ów wyrok, dołączywszy swoię protestacyią.

Kongres sprzykrzywszy sobie położenie swoie w Kalao, zawyrokował w d. 19. Czerwca, iż przenieść się chce do Truxillo, położonego więcéy iak 60 mil niemieckich, w stronie północnéy Limy a blisko Kolumbiy, i Jenerała Sucre wyniósł na naczelnika połączonego woyska. Aguero udał się wprawdzie do Truxillo, atoli w d. 19. Lipca oswiadczył, iż ciało prawodawcze (które nazwał ułamkiem Kongresu) iest rozwiązane. Torre Tagle mianowany był dowódzcą woyska w Limie, Sucre poszedł na Południe, a członkowie rozwiązanego Kongresu udali się do Guayaquil i prosili Boliwara, by ten spór załatwił. Ostatni przyiął to wezwanie i iak wiadomo ogłoszono go Oswobodzicielem Peru. Ta-

więo we Wrześnią r. z. było w Peru trzy stronnictw, iedno Prezydenta peruwiańskiego w Truxillo, drugie Dowódzcy na południu, a w Limie Oswobodziciela z władzą dyktatorską. W d. 4. Września napisał Boliwar do Aguera list przyiacielski i surowy, w którym ofiarował mu swoie usługi, lecz zwrócił oraz uwagę na iego niepatryotyczne i przeciwne prawom czynności. I nie wiedzieć do czego byłoby przyszło, ponieważ Aguero iuż pierwéy wszedł był w układy z Laserną, gdyby połkownik Gutierez de la Fuente niebył téy rzeczy inny nadał obrót. W d. 25. Listopada poymał ón w Truxillo Aguera, który potém w Guayaquil uwięziony, poźniéy na wygnanie wskazany, udał się do Londynu. Boliwar miał wezwać Jenerała Morillę, Hrabiego Kartageny, aby osiadł w Kolumbii.

## Portugaliia i Brazyliia.

Wiadomości z Ric de Janairo z dnia 7. Sierpnia zawieraią: » Rząd Brazyliyski niepokoiony postępem rewolucyi w Fernambuko, postanowił teyże położyć koniec silnemi środkami. W 7 dniach z zadziwiaiącą czynnością uzbroiono przewiwko Fernambuko wyprawę, złożoną z okrętu o 74 działach, z korwety, bryga, i dwóch wielkich statków przewozowych, i 2000 regularnego woyska pod dowództwem Lorda Cachrane. Tenże ma zaiąć Fernambuko, Prezydenta mianowanego przez Cesarza, wprowadzić; i zostawić tamże Jenerała Brygady iako Gubernatora woyskowego, opatrzywszy go w należytą siłę woyskową. Wyrok cesarski zawiesza artykuł 179 konstytucyi, dla zastosowania innego wyroku, mianuiącego dla prowincyi Fernambuko kommissyią, złożoną z przednieyszych Oficerów wyprawy i zdawcę sprawy z sądownictwa, dla prędkiego buntowników osądzenia. Trzeci wyrok przeznacza wszystkim woyskowym do téy wyprawy użytym dodatek do żołdu, równiaiący się z połową dotychczasowéy płacy, a zapewniaiący na nieszczęsny przypadek ich rodzinom wsparcie. Minister woyny, który iak się zdaie, nieczuł się na mocy, odpowiedzieć czynności swego Monarchy, wziął uwolnienie a zastąpił go tymczasowie Minister Morski, i przyczynił się wiele do nadzwyczaynego przyspieszenia téy wyprawy. Oficerom i szeregowym zaliczono na przód płacę, opatrzono okręty w żywność różnego rodzaiu, i dano Summę 375000 L. Dwóch francuzów, Połkownik Hrabia Desegnolles, Połkownik batalionu strzelców i iego Szwagier, kawaler, Beaurepaire, Kapitan fregaty, należą także do wyprawy, która w d. 2. Sierpnia przy pomyślnym wietrze wyszła pod żagle. — Dzień ten naznaczyły szczęśliwe zdarzenia. Cesarzowa powiła Xiężniczkę. Korweta Angielska przywiozła na pożyczkę brazyliyską 300000 funt. szterl., i z Anglii i Portugalii otrzymano wiadomości, podaiące nadzieię do dobrowolnéy zgody z Kraiem macierzystem. Nakoniec w dniu tymże mianowano Senatorów i Deputowanych.

## Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Na giełdzie Londyńskiéy rozeszła się wieść, że Rząd zamyśla cały dług ustalony zmnieyszyć na 2 1/3 procentu dochodów.

W dniach 14 umarło w Plymouth 7 cieśli okrętowych i dwóch traczów, którzy oprawiaiąc drzewo z Afryki, cokolwiek pokaleczyli się, a więcéy ieszcze chornie śmiertelnie. Chyrurg Bell, rozbieraiąc iednego z tych umarłych, zadrasnął się w palec i w kilku dni umarł.

Oficer okrętu bombardyierskiego Terror, który powrócił z Algeru a teraz odbywa kwarantannę pisze między innemi, dla sprostowania dawnieyszych doniesień względem układów z Deym: »Po zatwierdzeniu traktatu, posłał Admirał z tymże Kapitana Spencer na ląd, aby na nim Dey własną pieczęć wycisnął. Dey odpowiedział, iż téy formy w żadnym z dawnieyszych traktatów tak w Exmouthowym ni też z innemi Mocarstwami nie zachowywano. Pokazał te traktaty Kapitanowi, i dodał, iż ieżli Rząd Angielski będzie bardziéy zadowolony, kiedy pieczęć swoię wyciśnie, tedy chętnie odpowie temu żądaniu iakoż w istocie uczynił. Poczém zaprosił Admirała i wszystkich Oficerów na ląd, i rzekł, że gotowe są konie i przewodnicy, aby tym, którzyby w głąb kraiu udać się chcieli, przewodniczyć. Flocie naszéy posłał mięsa, owoców i t. d. słowem bardzo po przyiacielsku się z nami obszedł. Uwagi godna okoliczność, ze Dey zą nim do traktatu przyszło, rzekł, iż go bynaymniéy nie obchodzi, gdyby flota chciała bombardować miasto, bo wszyscy mieszkańcy udali się do namiotów, a żydzi obowiązali się nagrodzić wszystkim właścicielom uszkodzonych domów, gdyż onym tylko pod tym warunkiem handlować dozwolono.«

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillera.